

sygn. akt X K 76/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2014r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia X Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Grylewicz

Protokolant: Kamil Pysiewicz,

po rozpoznaniu w dniu 13.08., 23.09. 2014r.

przy udziale Prokuratora Adama Karbowskiego,

sprawy M. M.,

urodz. (...) w W.,

córki W. i J. z d. S.

oskarżonej o to, że: w okresie od 30 września 2013r. do 28 grudnia 2013r. na terenie W. posłużyła się jako autentycznym, przerobionym przez nieustaloną osobę dokumentem w postaci spersonalizowanej (...) Karty Miejskiej nr (...) wydanej przez Zarząd (...) w W. zawierającej zakodowany w sposób nieuprawniony elektroniczny dokument przewozu, w ten sposób, że aktywowała przedmiotową nielegalnie zakodowaną kartę na dalszy okres ważności po dniu 30 września 2013r. poprzez zbliżenie jej do kasownika a następnie okazała ją w dniu 9 stycznia 2014r. w celu dokonania zwrotu źle zakupionego biletu pracownikowi (...) w Punkcie obsługi Pasażerów (...) na stacji M. (...), tj. o czyn z art. 270 § 1 kk

orzeka

1. oskarżoną M. M. uniewinnia od popełnienia zarzuconego jej czynu,
2. zarządza pozostawienie w aktach sprawy dowodu rzeczowego opisanego pod poz. 1 w wykazie dowodów rzeczowych nr I/14/14
3. na podstawie art. 632 pkt. 2 kpk koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt X K 76/14

UZASADNIENIE

M. M. została oskarżona o to, że w okresie od 30 września 2013r. do 28 grudnia 2013r. na terenie W. posłużyła się jako autentycznym, przerobionym przez nieustaloną osobę dokumentem w postaci spersonalizowanej (...) Karty Miejskiej nr (...) wydanej przez Zarząd (...) w W. zawierającej zakodowany w sposób nieuprawniony elektroniczny dokument przewozu, w ten sposób, że aktywowała przedmiotową nielegalnie zakodowaną kartę na dalszy okres ważności po dniu 30 września 2013r. poprzez zbliżenie jej do kasownika a następnie okazała ją w dniu 9 stycznia 2014r. w celu dokonania zwrotu źle zakupionego biletu pracownikowi (...) w Punkcie obsługi Pasażerów (...) na stacji M. (...), tj. o czyn z art. 270 § 1 KK

Sąd na podstawie całokształtu zebranego w sprawie i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 stycznia 2014 r. do Punktu Obsługi Pasażera Zarządu (...) ((...)) w W., znajdującym się na stacji M. (...) przyszła oskarżona M. M. celem dokonania zmiany taryfy zakodowanej na (...) karcie miejskiej z ulgowej studenckiej „młodego (...)” na zwykłą taryfę ulgową studencką. Pracownica punktu ZTM– I. P., po otrzymaniu karty od oskarżonej ujawniła, że we wcześniejszym okresie oskarżona M. M. nie doładowała (...) Karty Miejskiej w sposób legalny ponieważ, po wprowadzeniu do komputerowego systemu(...)numeru (...) – numeru (...) Karty Miejskiej należącej do oskarżonej I. P. ustaliła mianowicie na podstawie historii zakupów i doładowań, iż oskarżona w poprzednim okresie, w dniu 30 września 2013 roku o godzinie 13:27, w autobusie linii 112 aktywowała kartę miejską wcześniej doładowaną zgodnie z taryfą ulgową studencką, koszt doładowania w tej taryfie wynosił 125 zł, jednakże oskarżona nie uiściła opłaty na rzecz (...), co świadczyło o tym, że karta miejska oskarżonej została wówczas doładowana nielegalnie, poza systemem przewoźnika. Oskarżona przed dniem 30 września 2013r. doładowała kartę miejską za w/w okres zgodnie z taryfą ulgową studencką w jednym z kiosków na terenie W., posiadającym jednocześnie autoryzowany przez (...) punkt doładowania kart miejskich. Oskarżona uiściła ustaloną opłatę- 125 zł, jednakże karta miejska przekazana przez nią osobie zatrudnionej w kiosku nie została doładowana w systemie (...), lecz została doładowana w sposób nie zgodny z prawem, poza systemem przewoźnika, o czym oskarżona jednak nie wiedziała. Oskarżona z uwagi na doładowania karty poza systemem przewoźnika miejskiego nie uzyskała wydruku z terminalu (...) potwierdzającego doładowanie karty miejskiej na kolejny okres. Oskarżona przez nieuwagę nie zwróciła uwagi na to, iż nie otrzymała wydruku z terminala (...), nie zażądała takiego wydruku, uważała ona, że jej karta została doładowana w prawidłowy, legalny sposób, oskarżona nie była świadoma, nie godziła się na to, iż należąca do niej karta miejska została naładowana w sposób nielegalny, poza systemem (...), a uiszczona opłata nie została przekazana do Zarządu (...). Oskarżona za okresy poprzedzające omawiane nieprawidłowe doładowanie, jak po tym okresie, doładowywała w sposób prawidłowy, w systemie (...), swoją kartę miejską. W związku z ujawnieniem przez pracownicę punktu (...) doładowania (...) karty miejskiej poza systemem (...) na miejsce zostali wezwani funkcjonariusze Policji, na miejsce przybyli funkcjonariusze Policji z Komisariatu Policji (...) oraz P. P. (2). Funkcjonariusze ci zatrzymali oskarżoną, a następnie doprowadzili ją do Komisariatu Policji (...) na stacji M. (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

zesań świadka I. P. (k.3-4, k. 78-79), historii transakcji (k.20), zesań świadka D. T. (k.18, k.78), wyjaśnień oskarżonej M. M. (k.24-25, k.77, k.86).

Oskarżona M. M., przesłuchiwana na etapie postępowania przygotowawczego (k.24-25) wyjaśniła, że (...) Kartę Miejską doładowywała w biletomatach albo w kioskach, zawsze płaciła pełną kwotę za bilet. Oskarżona wyjaśniła, że dopiero w punkcie obsługi (...) dowiedziała się, że pod koniec września 2013r doładowała kartę za którą nie zostały zapłacone pieniądze. Oskarżona wyjaśniła, że doładowała kartę we wrześniu albo na początku października 2013r, najprawdopodobniej w którymś z kiosków, nie pamiętała w którym kiosku. Wyjaśniła ona, że nie doładowywała karty jedynie w jednym kiosku (...), ale czyniła to w różnych kioskach, dlatego nie pamiętała jak to było w tym przypadku. Oskarżona wyjaśniła, że prawdopodobnie od września bądź października do grudnia 2013r nie była kontrolowana przez kontrolerów w środkach przejazdu. Oskarżona wskazała, że zapłaciła wymaganą kwotę po doładowaniu karty we wrześniu bądź na początku października, była to kwota 125 zł. Oskarżona wyjaśniła, że w dniu w którym została zatrzymana, zamierzała zmienić taryfę ulgową studencką „młodego (...)”, którą miała doładowaną, ale nieaktywowaną, na zwykłą taryfę ulgową studencką, w tym celu udała się do punktu (...), gdzie przekazała swoją kartę pracownikowi punktu i tam została zatrzymana. Oskarżona M. M. przesłuchiwana na etapie postępowania jurysdykcyjnego (k.77) przyznała się, że używała karty miejskiej od 30 września do 28 grudnia 2013r, w tym czasie korzystała ze środków komunikacji miejskiej w W.. Oskarżona wyjaśniła, że nie pamięta gdzie doładowała kartę miejską za omawiany okres, zazwyczaj kartę ładowała sama w biletomatach lub przekazywała do ładowania w kioskach (...), gdzieś na terenie dzielnicy B.. Oskarżona wyjaśniła, że nie miała pokwitowania, nie zatrzymywała takich rzeczy, nie wiedziała również, czy w ogóle dostała pokwitowanie za doładowanie karty. Oskarżona wyjaśniła ponadto, że w dniu zatrzymania jej

zgłosiła się do punktu (...), wtedy miała zakodowany kartę już na kolejny okres, ale ponieważ niewłaściwie zakodowała kartę, chciała zmienić taryfę na zwykły bilet ulgowy studencki i dopłacić różnicę, wtedy pracownica (...) ujawniła, że za okres wcześniejszy karta była zakodowana nielegalnie, poza systemem. Oskarżona wyjaśniła, że nie przekazywała nikomu swojej karty miejskiej do doładowania. Oskarżona M. M. na rozprawie w dniu 23 września 2014 r. (k.86) wyjaśniła, że chyba zazwyczaj bierze wydruki z terminala, ale nie gromadzi ich, nie przechowuje. Oskarżona oznajmiła, iż tamtego dnia, kiedy jej karta została doładowana poza systemem (...), mogła nie dostać tego wydruku i przez nieuwagę, mogła nie zażądać potwierdzenia doładowania kart miejskiej w systemie (...). Oskarżona wyjaśniła, że wcześniej nie zwracała uwagi na wydruki z terminala (...), zwraca na to uwagę dopiero od czasu tamtej sytuacji.

Sąd zważył co następuje: Zdaniem Sądu wyjaśnienia oskarżonej M. M. (k.24-25, k.77) zasługują na wiarę. Wyjaśnienia oskarżonej odnośnie okoliczności w jakich została zatrzymana w punkcie obsługi interesanta (...), a także co do prawidłowego kodowania karty miejskiej w okresach wcześniejszych i w okresie późniejszym znajdują potwierdzenie w zeznaniach pracownicy tego punktu świadka I. P. (k.3-4, k. 78-79) oraz w historii transakcji (k.20). Wyjaśnienia oskarżonej należało ponadto uznać za za szczere, logiczne, spójne, natomiast w odniesieniu do kwestii kluczowej dla ustalenia odpowiedzialności karnej, tj. co do okoliczności doładowania kart miejskiej i tego, że oskarżona nie miała świadomości, że jej karta miejska została naładowana w sposób nielegalny, bez uiszczenia opłaty do Zarządu (...) - wyjaśnienia oskarżonej mają pośrednio oparcie w zeznaniach świadka I. P. oraz świadka M. K., jak również wyjaśnienia oskarżonej zasługują na wiarę albowiem są wiarygodne w świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki, a wyjaśnieniom tym nie przeczą inne zebrane w sprawie dowody.

Odnosząc się do oceny zeznań świadka I. P. (k.3-4, k. 78-79), pracownicy punktu (...), należy odnotować, iż świadek wskazała, że M. M. po ujawnieniu naładowania karty poza systemem (...), była tym faktem zdziwiona, zszokowana, mówiła, że nie rozumie jak mogła nie być odnotowana sprzedaż poprzedniego biletu. Według zeznań świadka, oskarżona na miejscu oznajmiła, iż nie pamięta gdzie kupiła bilet, wspominała o bliżej nieokreślonym kiosku w dzielnicy B.. Świadek podała, iż przed nielegalnym doładowaniem karty miejskiej jak i po nim, miały miejsce doładowania (...) Karty Miejskiej należącej do M. M. i doładowania te były legalne, natomiast w czasie używania przez oskarżoną nielegalnie doładowanej karty, karta ta nie była poddawana kontrolom biletowym. Zdaniem Sądu zeznania świadka zasługują w pełni na wiarę, świadek ujawniła doładowanie karty miejskiej poza system (...) w ramach wykonywanych obowiązków pracowniczych, brak dowodów podważających zeznania świadka, zeznania świadka znajdują potwierdzenie w załączonej historii ładowania karty miejskiej oskarżonej.

W ocenie Sądu zachowanie oskarżonej opisywane przez świadka uprawdopodobnia wyjaśnienia oskarżonej, czyni wiarygodnym jej twierdzenia, że nie wiedziała ona o nieprawidłowym doładowaniu karty miejskiej. Należy mieć bowiem na uwadze to, że gdyby oskarżona M. M. miała świadomość tego, iż należąca do niej W. Karta Miejska została doładowana w sposób nielegalny, nie przyszłaby do punktu (...) w celu zmiany taryfy, bowiem obawiałaby się, że przy tej okazji zostanie ujawnione wcześniejsze nieprawidłowe doładowania karty, ponadto opisywane zachowanie oskarżonej świadczy o tym, że była ona zaskoczona, zdziwiona ujawnieniem nielegalnego doładowania karty, przy czym, co ważne, oskarżona nie usiłowała oddalić się, zbiec z miejsca jeszcze przed przybyciem funkcjonariuszy Policji, lecz oskarżona dążyła do wyjaśnienia zaistniałej sytuacji, poza tym oskarżona od samego początku, już w punkcie (...) prezentowała także później przedstawianą wersję, iż jej karta prawdopodobnie została doładowana w którymś z kiosków na terenie dzielnicy B.. Prawdziwość twierdzeń oskarżonej niewątpliwie wzmacnia bezsporna w sprawie okoliczność, że zarówno wcześniejsze jak i późniejsze doładowania (...) Karty Miejskiej należącej do oskarżonej były legalne, zatem prawdopodobnym jest, że ujawnione doładowanie poza systemem przewoźnika miało charakter incydentalny i zostało dokonane w innym punkcie niż doładowania prawidłowe, gdyby oskarżona świadomie korzystała z nielegalnie doładowanej karty, logicznym byłoby, iż jej częściej niż tylko raz byłaby doładowana poza systemem przewoźnika.

Odnosząc się do oceny zeznań świadka M. K. (k.86), pracownika Zarządu (...), należy mieć na uwadze twierdzenia świadka, iż często zdarzają się nielegalne doładowania karty miejskiej w W., przy czym dla ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie ważne jest, że świadek ten, posiadający wiedzę w zakresie informatyki uznał za możliwe, aby nielegalnego doładowania poza systemem należącego do przewoźnika dokonała osoba obsługująca kiosk (gdzie

znajduje się autoryzowany punkt (...), gdyż nielegalne doładowanie, podobnie jak doładowanie prawidłowe nie zajmuje dużo czasu, program do takiego doładowania można wręcz ściągnąć za pomocą aplikacji przez sieć internet. Według świadka klient dokonujący doładowania w kiosku nielegalne doładowanie karty może rozpoznać jedynie w ten sposób, że w takim przypadku osoba pracująca w kiosku nie może wydać wydruku z terminala przewoźnika, potwierdzającego uiszczenie opłaty. Z powyższego wynika więc, że jeżeli osoba płacąca za doładowanie biletu przez nieuwagę, roztargnienie nie dostrzeże, że nie otrzymała wydruku z terminala potwierdzającego doładowanie i dokonanie zapłaty, względnie nie zażąda takiego wydruku, nie może w inny sposób rozpoznać, zorientować się, że jej karta została doładowana w nielegalny sposób. Zdaniem Sądu zeznania świadka zasługiwały na wiarę, nie ujawniły się bowiem żadne okoliczności, które podważałyby złożone przez świadka zeznania, zeznania nie były kwestionowane przez strony. W tym kontekście należy odnieść się do wyjaśnień oskarżonej, iż nie pamięta ona, w którym punkcie, w którym kiosku dokonywała przedmiotowego doładowania karty miejskiej oraz, iż nie gromadziła ona w tamtym czasie wydruków z terminala potwierdzającego doładowanie, mogła przez nieuwagę nie zażądać takiego wydruku. W ocenie Sądu w kontekście zeznań świadka M. K. oraz w świetle zasad doświadczenia życiowego takie wyjaśnienia oskarżonej należało uznać za wiarygodne. Doładowanie karty miejskiej podobnie jak zakup biletów jest bowiem zwykłą sprawą, jaką osoby korzystające ze środków komunikacji załatwiają w licznych punktach, w tym w kioskach, przy czym specyfika dokonywania takich transakcji w kioskach- często stanie w kolejkach, w pośpiechu, kupowanie jednocześnie innych rzeczy- sprawia, że prawdopodobnym jest, że osoba, która przekazuje kartę do doładowania, może nie zauważyć, że nie otrzymuje wydruku z terminala, nie żąda takiego wydruku, natomiast osoba zatrudniona np. w kiosku (gdzie można dokonywać doładowań kart (...)) ma oczywisty interes ekonomiczny w nielegalnym doładowaniu karty, ponieważ w takiej sytuacji otrzymuje ona całą opłatę, nie przekazuje jej do kasy przewoźnika. Powyższe przemawia więc za tym, aby uznać jako prawdopodobne, że oskarżona przekazała kartę do naładowania w którymś z punktów (...) mieszczących się w kiosku, ale została wprowadzona w błąd przez osobę zatrudnioną w takim punkcie, która bez wiedzy oskarżonej doładowała jej kartę poza systemem przewoźnika, w nielegalny sposób, przywłaszczyła pieniądze przekazane przez oskarżoną, a oskarżona przez nieuwagę, roztargnienie nie zażądała wydruku z terminala należącego do (...), następnie aktywowała kartę i używała jej w środkach transportu, zakładając, że karta została doładowana w sposób zgodny z przepisami. Nie budzą zastrzeżeń również pozostałe zebrane w sprawie dowody. Zeznania funkcjonariusza Policji D. T. dokumentują zatrzymanie oskarżonej, która to czynność została udokumentowana też protokołem zatrzymania. Protokoły zatrzymania i przeszukania oskarżonej nie budzą zastrzeżeń, zostały sporządzone w prawidłowy sposób, zostały podpisane przez osoby biorące udział w tych czynnościach. Nie budzi zastrzeżeń ponadto dokument w postaci historii transakcji (k. 20).

Odnosząc się do kwalifikacji prawnej czynu zarzuczonego oskarżonej należy co prawda stwierdzić, że doładowanie karty miejskiej poprzez zapisanie poprzez nośnik elektroniczny określonej taryfy na tej karcie może wypełniać znamiona przestępstwa podrobienia dokumentu, ponieważ zapisanie w formie elektronicznej określonej taryfy biletowej w sposób nieuprawniony, z pominięciem systemu przewoźnika, nadaje karcie miejskiej określoną finalną treść, stwarzającą pozór autentycznego dokumentu, uprawniającego do przejazdów środkami komunikacji miejskiej, należy wziąć bowiem pod uwagę, że dokumentem (elementem składowym dokumentu) może być również zapis w postaci nośnika elektronicznego- tym nie mniej jednak od strony podmiotowej przestępstwo określone w art. 270 par. 1 kk w postaci używania podrobionego dokumentu znamionuje umyślność- co najmniej w formie tzw. zamiaru ewentualnego. Dla przypisania przestępstwa użycia podrobionego czy przerobionego dokumentu należy zatem wykazać, że osoba taka przynajmniej wie, przypuszcza, że używany dokument został sfalszowany i godzi się na użycie takiego dokumentu. Nie ponosi natomiast odpowiedzialności karnej osoba, która działa w sposób nieumyślny, tzn. powinna co prawda zorientować się, że używa dokumentu sfalszowanego, ale nie wie o tym, nie orientuje się, że używa sfalszowanego dokumentu wskutek nie zachowania reguł ostrożności, przez nieuwagę, czy roztargnienie. W ocenie Sądu oskarżonej można jedynie zarzucić, iż używając podrobionej poprzez nieuprawnionego doładowanie karty miejskiej postąpiła nieostrożnie i nierozważnie, oskarżona powinna była bowiem dopilnować, aby uiszczając opłatę za doładowanie karty otrzymała potwierdzenie z systemu należącego do Zarządu (...), oskarżona nie miała co prawda obowiązku przechowywania takich potwierdzeń, ale powinna dopilnować, aby otrzymać takie potwierdzenie, a odmowa wydania potwierdzenia przez osobę obsługującą punkt doładowania wskazywałaby w sposób oczywisty, że doładowanie karty nastąpiło w sposób nieuprawniony. Zebrane w sprawie dowody nie pozwalają jednakże

przypisać oskarżonej umyślnego użycia kart miejskiej, w takiej sytuacji oskarżona musiałaby bowiem sama nielegalnie doładować kartę, albo przekazać kartę innej osobie po to, aby osoba w nielegalny sposób doładowała kartę. Omówione powyżej okoliczności niniejszej sprawy- zachowanie oskarżonej przy ujawnieniu nieprawidłowości, jednostkowość takiego doładowania karty, wyjaśnienia oskarżonej co do okoliczności doładowania karty- uprawniają do przekonania, iż oskarżona używając karty nie była świadoma, że została ona doładowana w sposób nieprawidłowy. Zachowanie oskarżonej cechowała zatem nieumyślność, oskarżona nie używała natomiast w sposób umyślny podrobionej przez inną nieustaloną osobę karty miejskiej.

Z powyższych względów Sąd uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie oskarżonej M. M. popełnienia przestępstwa określonego w art. 270 § 1 kk. Biorąc pod uwagę W związku z tym Sąd uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego czynu, koszty postępowania przejmując na rachunek Skarbu Państwa. Sąd zarządził pozostawienie w aktach sprawy dowodu rzeczowego opisanego pod poz. 1 w wykazie dowodów rzeczowych nr I/14/14. Na podstawie art. 632 pkt. 2 kpk koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.